

# **Dr Dave Mathewson, Objawienie, Wykład 21, Objawienie 14-16 Pierwsze owoce zboża, winogrona Wyrok i siedem wyroków misowych**

© 2024 Dave Mathewson i Ted Hildebrandt

To jest dr Dave Mathewson w swoim kursie na temat Księgi Objawienia. To jest sesja 21, Objawienie 14-16, Pierwsze owoce zboża, Sąd o winogronach i Siedem sądów w misach.

Przyglądaliśmy się właściwie dwóm seriom obrazów, których autor używa w rozdziale 14, aby opisać sąd ostateczny w odniesieniu do ludu Bożego, który wytrwał i wytrwał w walce z bestią z rozdziałów 12 i 13 .

A także los tych, którzy się poddali, lub los tych, którzy poszli za bestią, utożsamili się z nią i oddawali jej cześć i wierność. Istnieją dwa teksty, które błędnie odczytałem we wcześniejszych rozdziałach i na które chcę ponownie zwrócić Państwa uwagę. W tym języku powiedzieliśmy, że 144 000 to pierwociny, ale wydaje się, że obraz pierwszego owocu odnosi się do całego ludu Bożego, a nie do grupy i oczekiwania na coś więcej, i zasugerowałem w Starym Testamencie, że znajdujemy To.

Miejsca, które widzimy najwyraźniej, to Jeremiasz 2, wersety 2 i 3. A Jeremiasz 2, wersety 2 i 3 to: Słowo Pańskie doszło do mnie, prorok Jeremiasz, idź i głoś do usłyszania Jerozolimy, pamiętam pobożność twojej młodości, jak mnie umiłowalesz jako oblubienica i szłeś za mną przez pustynię, choć przez ziemię nieobsianą, Izrael był święty dla Pana, pierwociny jego żniw. Zatem teraz, jak sądzę, znajdujecie obrazy użyte w ten sam sposób w rozdziale 14. Te 144 000 to pierwociny poświęcone Panu i odnoszące się do całego ludu Bożego na końcu historii, a nie do grupy i zapowiedzi kolejnej grupy .

Innym tekstem, na który warto zwrócić uwagę, jest zwrócenie naszej uwagi z powrotem na rozdziały od 17 do 20 Objawienia 14. Powiedzieliśmy to; autor posługuje się tutaj obrazem winobrania, aby opisać i zobrazować sąd niewierzącej ludzkości, która poszła raczej za bestią niż za barankiem, a autor używa obrazu winorośli jako symbolu sądu Bożego. Tekst, na który chciałem zwrócić waszą uwagę, tak naprawdę nie dotyczy Izajasza 62, ale 63 rozdziału Izajasza w kontekście sądu końca czasów.

W 63. rozdziale Izajasza oraz wersetach 2 i 3. Wróć do wersetu 1 i przeczytam część wersetu 1. Kim jest ten odziany w blask, kroczący w wielkości swojej siły? To Ja, który mówię w sprawiedliwości, potężny, aby zbawić. Dlaczego wasze szaty są czerwone jak u tego, który depta tłocznię? Samotnie deptałem tłocznię. Z narodów nie było nikogo ze mną.

Podeptałem ich w swoim gniewie i zdeptałem ich w swoim gniewie. Ich krew zbryzgała moje szaty, a ja poplamiałem całe moje ubranie tą krwią. Myślę, że tutaj wyraźnie widać tło tego języka dotyczące zbiorów winogron w latach od 17 do 20.

Oznacza to, że Bóg przedstawiony jest jako deptający tłocznię swego gniewu. Oznacza to, że narody są widziane w tłoczni winnej i wypływa z nich krew. Co ciekawe, tekst ten pojawi się ponownie w rozdziale 19, gdzie jeździec i biały koń przychodzą z szatami poplamionymi krwią.

Biorę to, splamione krwią z tłoczni. Jest to więc pewnego rodzaju antycypacja tego, co zostanie ujawnione bardziej szczegółowo w rozdziale 19. Zatem 63. rozdział Izajasza i teksty takie jak 3. rozdział Księgi Joela oraz inne miejsca w Starym Testamencie stanowią tło dla obrazów tłoczni wina, zbioru winogron i deptania tłoczni jako obraz lub symbol sądu Bożego nad ludzkością.

Ale, jak powiedzieliśmy, to, co wypływa z tłoczni w Izajaszu 63, a także tutaj, w Objawieniu 14, nie jest winem z winogron, lecz wypływającą z niej krwią wrogów Boga. Jest to bardzo interesujące opisywane jako krew sięgająca lub wznosząca się aż do uzdy konia, co przypomina, jak sądzę, obrazy wojskowe. Konie to nie tylko konie bawiące się na pastwisku, ale to obraz kawalerii, koni, które wyruszyły na bitwę.

Zatem teraz krew płynie aż do uzdy koni i na odległość 1600 stadiów. O stadionach porozmawiamy więcej, gdy dojdziemy do 21 i 22 Apokalipsy, ale wystarczy wiedzieć, że jest to odległość dość duża i dość znacząca. Więc mówisz w pewnym sensie makabrycznym językiem o całkowitej rzezi w wyniku sądu Bożego.

Myślę jednak, że znowu chodzi o to, że John po prostu czerpie z podstawowego języka i obrazów. Tym razem wynika to konkretnie z tekstu apokaliptycznego, aby opisać naturę i znaczenie sądu Bożego. Więc prawdopodobnie nie powinniśmy brać tego dosłownie, jak gdyby w pewnym momencie historii ktoś mógł wyjść i znaleźć krew spływającą do uzdy konia, kiedyś w przyszłości.

Prawdę mówiąc, nie mogłem sobie nawet wyobrazić, że armia zdecydowałaby się walczyć, zwłaszcza w XXI wieku i później, i tak używając koni. Zatem Jan po prostu zapożycza typowe obrazy ze Starego Testamentu, aby przedstawić Boga deptającego tłocznię i płynącą krew wrogów. Ale teraz dodał apokaliptyczne obrazy, obrazy z literatury apokaliptycznej, aby jeszcze bardziej wzmocnić wrażenie, jakie robi to na czytelniku na temat surowości, zasięgu i grozy sądu Bożego nad tymi, którzy poszli za bestią.

Na przykład ten tekst pochodzi z 1. Księgi Henocha. Czytaliśmy kilka razy 1. Księgę Henocha, ważną apokalipsę, a także 4. Księgę Ezdrasza. Chcę przeczytać jeszcze dwa fragmenty tych apokalips.

Jednym z nich jest 100 rozdział 1 Księgi Henocha, który jest obrazem ostatecznego sądu nad grzesznikami, ostatecznego sądu bezbożnych. Począwszy od wersetu 1: W owych dniach ojciec i synowie będą bici na jednym miejscu, a brat wraz ze swoimi przyjaciółmi upadnie w śmierci, aż poleje się strumień ich krwi. Bo człowiek nie będzie mógł powstrzymać ręk od swoich synów ani od synów swoich synów, aby ich zabić.

Przejdźmy do wersetu 3, a więc do obrazu śmierci na sądzie i rozlewie krwi. Teraz, w wersecie 3, koń przejdzie przez krew grzeszników aż do piersi, a rydwan opadnie na sam szczyt. Jest rzeczą oczywistą, że konie są końmi bojowymi.

Zwróćcie więc uwagę na obraz krwi płynącej aż do góry w 1. Henochu. Tutaj chodzi tylko o klatkę piersiową koni. Ale jeśli spojrzymy także na 4. Ezdrasza, kolejną ważną apokalipsę, którą widzieliśmy i taką, w której Jan zdaje się czerpać motywy z 4. Ezdrasza, niezależnie od tego, czy czytał 4. Ezdrasza, czy nie, nadal wydaje się, że czerpie z motywów, które można znaleźć w tej książce.

Rozdział 15 czwartego rozdziału Księgi Ezdrasza, ponownie w kontekście sądu końca czasów. Oto chmury, to jest 4. Ezd. 15 wersety 30, przeczytam 33 do 36, 34 do 36. Oto chmury od wschodu i z północy na południe, a ich wygląd jest bardzo groźny, pełen gniewu i burz.

A zatem obraz sądu ostatecznego i wylania przez Boga swego gniewu. Będą rzucać się na siebie i spuszczą na ziemię ciężką burzę, i swoją własną burzę, i poleje się krew od miecza aż do brzucha konia, uda człowieka i grzbietu wielbłąda. Zatem zauważcie, chociaż język jest nieco inny i Jan przedstawia krew sięgającą do uzdy koni, wyraźnie widać to w apokaliptycznym tekście sądu ostatecznego, jako że jest ono tak surowe i powszechne, że może być, i rozlew krwi jest tak wielki, że można go przedstawić jako krew spływającą do brzucha lub klatki piersiowej konia, a następnie Jan przenosi ją aż do uzdy konia.

Zatem to, co robi Jan, jak sądzę, po prostu czerpie z powszechnego motywu apokaliptycznego z tekstów apokaliptycznych, takich jak 1. Księga Henocha i 4. Księga Ezdrasza i innych, a nie po to, aby przedstawić dosłowną scenę, która – jak gdyby była obecna w tym momencie historii – faktycznie widziałby krew przepływającą przez brzuchy lub uzdy koni, ale używając obrazów, obrazów stockowych z tekstów apokaliptycznych, aby spróbować zagrać na emocjach i reakcjach czytelników, aby skłonić ich do zobaczenia horroru, okropności i zasięgu i surowości sądu Bożego na końcu czasów. Zatem obrazy te mówią coś zarówno z Izajasza 63, czyli języka stąpania po tłoczni, jak i języka tekstów apokaliptycznych, które Jan zebrał, aby przedstawić sąd w czasach ostatecznych. Obrazy te mają na celu zbadanie znaczenia oraz zakresu i natury sądu Bożego, niekoniecznie dosłownie, w jaki sposób on nastąpi.

Zatem w rozdziałach od 14 do 20 zasugerowałem wam, że widzimy dwie sceny sądu ostatecznego. Jeden z nich jest pozytywny; to znaczy scena żniw zboża jest pozytywną sceną zbierania żniwa ludu Bożego jako pierwszego owocu, prawdopodobnie nawiązującą do rozdziału 14, wersetu 4, a teraz rozdziałów 17 do 20, wykorzystując żniwo winogron jako negatywny obraz sądu niegodziwego lub sądu złego. I tak wersety od 14 do 16 odpowiadają rozdziałom 14, 1 do 5, a żniwo odpowiada okresem 14, 1 do 5, 144 000 stojących zwycięsko na Syjonie wraz z barankiem, zwycięsko w walce z grzechem i złem i szatana, i bestii, a teraz przedstawione Bogu jako pierwociny żniwa.

To żniwo jest przedstawione w wersety od 14 do 16. Następnie trzy przesłania aniołów, szczególnie aniołów 2 i 3, ogłaszają teraz poselstwo sądu dla tych, którzy podążają za bestią, dla tych, którzy mają znamię bestii: czcił jego obraz, okazując wierność i cześć oraz utożsamiając się z bestią, tym bałwochwalczym, bezbożnym imperium. Ich sytuacja sądu jest przedstawiona w wersety od 17 do 20 w formie winobrania.

Zatem w sumie rozdział 14, zamiast być po prostu niepowiązaną, masową serią obrazów, rozdział 14 wykorzystuje różne obrazy, takie jak 144 zwycięskich na górze Syjon, pierwociny, upadek Babilonu, język sądu w formie Wylany jest kielich gniewu Bożego i dym unoszący się na wieki wieków, dym i siarka zapadające na wieki wieków, sceny żniw, żniwa pszenicy lub zboża, żniwa winogron. Jan używa różnych obrazów, aby zbadać los osób z rozdziałów 12 i 13. Ci z rozdziałów 12 i 13, którzy nie zgodzili się na kompromis, stawiali opór aż do cierpienia i śmierci, ci, którzy odpowiedzieli na bitwę toczoną przez Szatana z Święci, ci, którzy nie zgodzili się na kompromis, a zamiast tego wytrwali i zachowali swoje wierne świadectwo, teraz są opisywani za pomocą obrazów przedstawiających 144-tysięczną górę Syjon, a także żniwa i pierwsze owoce.

Ale ci z rozdziałów 12 i 13, którzy poszli na kompromis w kościele i na świecie, więc nie powinniśmy tego czytać jako wyłącznie pozytywnych obrazów dla kościoła i negatywnych dla świata. Nie, negatywne obrazy są także przeznaczone dla tych w kościele, którzy idą na kompromis i odmawiają zachowania wiernego świadectwa. Dla nich obrazy gniewu Bożego wylanego na sąd, zniszczenia Babilonu, gniewu Bożego wylanego w postaci kielicha niezmeszanego wina, dymu i siarki unoszącego się na wieki, stąpania prasy gniewu Bożego, wszyscy z tych obrazów przedstawia teraz los tych, którzy idą na kompromis z bestią w rozdziałach 12 i 13.

Zatem teraz rozdział 14 prowadzi do jednej ostatecznej wizji sądu lub, przepraszam, jednej ostatecznej wizji zarówno sądu, jak i zbawienia, i to jest w rozdziałach 15 i 16. Rozdział 15 wprowadza nas w to, co zostanie rozpakowane bardziej szczegółowo w rozdziale 16, i to jest siedem ostatnich plag. Zobaczymy, jak te obrazy się łączą. Ale siedem ostatecznych plag będzie siedmioma ostatecznymi sądami Bożymi, ale pośród

tego, w rozdziale 15, wersety od 1 do 4, znajdujemy inną wizję zbawienia w czasach ostatecznych.

Zatem znajdziemy inną mieszankę wizji zbawienia, po której następuje wizja sądu i porozmawiamy trochę o powiązaniu tego. Ale rozdział 15, rozdział 15 wydaje się mieć dwojaką funkcję, gdy pomyślimy o rozdziałach 15 i 16. Przede wszystkim rozdział 15 ma na celu wprowadzenie siedmiu, sekwencji mis, sekwencji siedmiu czasz gniewu Bożego, które są wylewane w rozdziale 16.

Zatem z jednej strony rozdział 15 stanowi wprowadzenie do rozdziału 16. Jednakże przedstawia także lud Boży wychwalający Baranka za zwycięstwo, które dał im w rozdziałach 15 oraz od 2 do 4. Zatem jeszcze raz znaleźć tego rodzaju powiązanie. Zwróć uwagę, jak zaczyna się werset 15: Widziałem w niebie innego anioła, znak wielki i cudowny, siedmiu aniołów z siedmioma ostatnimi plagami.

Ostatni, bo wraz z nimi dopełnił się gniew Boży. Teraz możesz przejść do wersetu 5, a ja patrzę w niebie na świątynię i Namiot Świadcstwa, a ze świątyni wyszło siedmiu aniołów z siedmioma ostatnimi plagami. Zatem w wersecie 1 widzi siedmiu aniołów z siedmioma plagami ostatecznymi.

Teraz w wersecie 5 i następnych opisuje siedmiu aniołów, którzy wychodzą z siedmioma plagami ostatecznymi w postaci czasz, które mają wylać je na ziemię. Można więc usunąć wersety 2 i 4, 2 do 4, a narracja będzie płynęła bardzo ładnie. Ale tutaj znajdujemy inny przykład tego rodzaju powiązania, które widzieliśmy w innym miejscu Księgi Objawienia.

Werset 1 rozpoczyna opowieść o siedmiu aniołach z siedmioma ostatecznymi plagami, ale potem zostaje przerwana sceną, która wydaje się w pewnym sensie należeć do rozdziału 14, kolejnej sceny ostatecznego zbawienia, ale w innym obrazie, w której po raz kolejny odnajdujemy Bożą obecność. Ludzie stoją i śpiewają pieśń Mojżesza i pieśń Baranka. Zatem rozdział 15 wydaje się na pewnym poziomie nawiązywać do rozdziału 14, innego obrazu zbawienia, ale jednocześnie łączy się z rozdziałem 16, który następuje, i stanowi wprowadzenie do niego. Mamy więc tę splatającą się cechę, że siedmiu aniołów i ich plagi są przedstawione w wersecie 1. Jest on ucięty przez scenę ludu Bożego stojącego nad morzem, śpiewającego pieśń Mojżesza, śpiewającego przez Baranka, i nagrywa ona tę pieśń, i następnie ponownie powraca scena z wersetu 1, kiedy aniołowie wychodzą ze świątyni, gotowi do nalania swoich misek, a następnie rozdział 16 opisuje nalanie każdej z siedmiu czasz.

Teraz pozwólcie, że przeczytam wam rozdział 15, który jest bardzo krótki. Widziałem w niebie i zauważyłem słowo, które widziałem ponownie, wyznaczające kolejny fragment wizji. Widziałem na niebie inny wielki, cudowny znak: siedmiu aniołów z siedmioma ostatnimi plagami, ponieważ na nich skończył się gniew Boży, i widziałem coś, co wyglądało jak morze szklane zmieszane z ogniem i stojące nad morzem ci,

którzy odnieśli zwycięstwo nad bestią i jej wizerunek ponownie łączy cię z rozdziałem 13 i rozdziałem 14.

Myślę, że jest to ta sama grupa, co 144 000 tych, którzy odnieśli zwycięstwo nad bestią i jej obrazem z rozdziału 13 i 14 oraz nad liczbą jej imienia w rozdziale 13, wersecie 18. Trzymali harfy dane im przez Boga i zaśpiewali pieśń Mojżesza, sługi Bożego, i pieśń, i zaśpiewali pieśń Baranka, i oto wielkie i cudowne są czyny Twoje, Panie Boże Wszechmogący, sprawiedliwe i prawdziwe są Twoje drogi, królowie wieków, królowie wieki, które nie będą się Ciebie bać, Panie, i przyniosą chwałę Twojemu imieniu, bo tylko Ty jesteś święty, przyjdą wszystkie narody i oddadzą pokłon Tobie, bo objawiły się Twoje sprawiedliwe czyny. Potem widziałem, a w niebie i w świątyni, która jest w Przybytku Świadectwa, otwarły się i ze świątyni wyszło siedmiu aniołów z siedmioma plagami.

Ubrani byli w czysty, lśniący len i mieli na piersiach złote szarfy. Wtedy jedno z czterech żywych stworzeń dało siedmiu aniołom siedem złotych czasz, wypełnionych gniewem Boga żyjącego na wieki wieków. I świątynia napełniła się dymem od chwały Boga i od Jego mocy, i nikt nie mógł wejść do świątyni, aż dopełniło się siedem plag siedmiu aniołów.

Teraz, krótko, w rozdziale 15, myślę, że dzieje się tak. Autor jest już prawie gotowy, aby opowiedzieć o siedmiu ostatnich plagach. To jest trzeci cykl plag, który zaczyna się od siedmiu pieczęci, potem siedmiu trąb, a teraz siedem czasz jest już prawie gotowych do wylania.

Ale zanim to zrobi, autor daje nam jeszcze jeden obraz, nawiązując do rozdziałów 14 i 13, obraz zwycięzców. Ale teraz chcę, żebyście zauważyli, jak obraz tych ludzi jest przedstawiony w wersetach od 2 do 4 i myślę, że jest to klucz do zrozumienia, że nie jest to tylko jakieś masowe wstawienie do tego wersetów 2 i 3. Innymi słowy, rozdział 15 rozpoczyna siedem ostatnich plag, ale mamy 2 i 4, ten obraz świętych stojących nad morzem i śpiewających pieśń Baranka.

To nie jest tylko rodzaj przerwy. Zamiast tego myślę, że jest to cel, ponieważ autor jest gotowy powiązać lub opowiedzieć o ostatnich ostatecznych sądach Bożych przed i prowadzących do ostatecznego wylania sądów Bożych w rozdziale 17 i następnych.

Zanim jednak zaczniemy opowiadać o wylaniu gniewu Bożego w kontekście siedmiu ostatnich sądów w formie sądów czasowych, autor chce w jednym końcowym obrazie przedstawić lud Boży stojący nad morzem i śpiewający pieśń pieśń Mojżesza i Baranka, wciąż nawiązująca do 13 lub 14, ale teraz on patrzy na to z innego punktu widzenia. Używa innego wizerunku. Rozdział 15 opisuje te same sceny, które widzieliśmy w 14.

144 000 na górze Syjon, żniwa pierwszych owoców. Widzimy tę samą scenę na różnych obrazach, ale co robi Jan? Kluczem do połączenia tych elementów jest język Exodusu. Jan chce przedstawić ostateczny sąd Boży jako Exodus.

To znaczy w odniesieniu do plag Exodusu, które omówimy w rozdziale 16; zanim to jednak uczyni, chce nam jeszcze raz przypomnieć, że spośród tego lud Boży wyjdzie zwycięsko. Zatem wersety 2 i 4 nie występują chronologicznie.

Innymi słowy, w rozdziale 15, wersety 2 i 4, ta wizja świętych przed szklanym morzem, śpiewających pieśń Mojżesza i Baranka, nie zdarza się najpierw, a potem nalewane są misy. Myślę, że prawdopodobnie jest odwrotnie. Ale to, co robi Jan, zanim opowie o wylaniu ostatecznych plag Exodusu, chce pokazać wam, jaki będzie skutek dla świętych w taki sam sposób, w jaki w Starym Testamencie lud Boży udał się nad Morze Czerwone, wyszedł zwycięsko i zaśpiewali pieśń Mojżesza.

To właśnie się stanie po wylaniu tych plag. Lud Boży ponownie nie zostanie skrzywdzony przez te plagi i nie doświadczy gniewu Bożego. Zamiast tego, w języku Exodusu, jako część historii Exodusu w 15 i 6, rozdziałach 15 i 16, autor bezpośrednio, zanim w ogóle opowie wyroki dotyczące plag Exodusu w formie siedmiu czas w rozdziale 16, on pragnie ukazać lud Boży, że po tym czasie wyjdzie jako zwycięski i stanie nad morzem, przeprawiwszy się przez Morze Czerwone, stojąc nad morzem i śpiewając pieśń Mojżesza.

Co ciekawe, w rozdziałach 2-4 autor czerpie z szeregu obrazów, które, jak sądzę, wyraźnie przypominają Exodus, ale w tej relacji interesujące są dwie rzeczy. Numer jeden to morze opisane jako morze szkła. Najwyraźniej było to to samo morze, które widzieliśmy w 4. rozdziale Księgi Objawienia, morze szklane, które stało przed tronem.

Co ciekawe, w niektórych publikacjach żydowskich Morze Czerwone jest opisywane jako szklane morze. Istnieje kilka tekstów żydowskich poza Starym Testamentem, w których Morze Czerwone zostało opisane w jakiejś literaturze rabinicznej jako morze szklane. Zauważyliśmy już także, że w wersety takich jak Izajasz 51 i werset 9 Morze Czerwone zostało przedstawione jako morze chaosu, siedziba morskiego potwora, zatem możecie mieć tutaj obraz morza chaos, ojczyzna potwora morskiego, który zagraża ludowi Bożemu począwszy od pierwszego wyjścia.

To morze zostało teraz uspokojone dzięki Bożej suwerenności. Teraz odkrywamy, że jest to morze szkła, Bóg ukazujący swą suwerenność nad morzem chaosu i zła, Morzem Czerwonym chaosu i zła. Zatem teraz opisano, że lud Boży wyłonił się dzięki temu.

Teraz stoją zwycięsko. Morze chaosu i zła prawdopodobnie odzwierciedla wydarzenia z rozdziałów 12 i 13. Próba wylania przez szatana strumienia wody na kobietę, próba zabicia jej potomstwa, morze to zostało teraz uspokoje dzięki Bożej suwerenności.

Teraz wyszli z tego okresu ucisku i stoją nad morzem, tak jak to robili starożytni Izraelici, i śpiewają pieśń Mojżesza. Inną interesującą rzeczą w tym psalmie jest to, że autor to pieśń Mojżesza, która została zaśpiewana w 15 rozdziale Księgi Wyjścia, po wyjściu z Morza Czerwonego. Na końcu Księgi Powtórzonego Prawa znajduje się także inna pieśń Mojżesza.

Ale ta pieśń nie przypomina tych, zwłaszcza pieśni z 15. rozdziału Księgi Wyjścia. To, co najwyraźniej zrobił Jan, to słuchanie tej pieśni i nagrywanie jej, zaczerpnął wiele innych tekstów Starego Testamentu z 60. rozdziału Izajasza i innych miejsc. aby wszyscy celebrowali świętość Boga i Jego potęgę, która sprawiedliwie działała na rzecz swego ludu, osądzając zło, ale także zapewniając swemu ludowi zbawienie. Zatem pieśń Mojżesza nie przypomina zbytnio pieśni z Księgi Wyjścia 15, jeśli cofniesz się i porównasz ją.

A to dlatego, że Jan w pewnym sensie nazywając ją także pieśnią Baranka, Jan konstruuje nową pieśń. Słyszy, jak śpiewana jest nowa pieśń, więc przynosi inne teksty ze Starego Testamentu, które celebrować zwycięstwo Boga w zapewnieniu zbawienia swemu ludowi i sądzeniu, a także sądzeniu królów ziemi oraz ukazaniu Jego chwały i imienia. Zatem to również wskazuje na powód sądu Bożego.

Sąd Boży ma usprawiedliwić nie tylko Jego lud, ale także Jego imię i Jego święty charakter. Co ciekawe, piosenka ta przewiduje również to, co zostanie bardziej szczegółowo rozwinięte w rozdziale 21. Widzimy więc migawki z końca, które doprowadzą do pełniejszego ujawnienia w rozdziale 21.

Kiedy ten hymn się skończy, a narody przyjdą i oddadzą cześć przed tobą, bo zostały objawione twoje prawe czyny, zobaczymy, że narody przyjdą do nowego Jeruzalem, aby oddać cześć w rozdziale 21. Jest to więc swego rodzaju oczekiwanie na pełniejsze ujawnienie w rozdziale 21. Zatem ta scena przygotowuje grunt pod dalszy rozwój sekwencji plagi, do której autor powraca w wersecie 5. I tutaj zamiast pieczęci i trąb rzeczywiście można było użyć trąb jako zapowiedź sądu w Starym Testamencie zwany sądem.

Byki tutaj przede wszystkim, na pewnym poziomie, wskazują na służbę kapłańską. Byki to kolejna cecha charakterystyczna języka Przybytku, czyli języka świątynnego. I pozwól mi się cofnąć.

Co ciekawe, zaczyna się wersec 5. Potem spojrzałem na świątynię w niebie, czyli Namiot Świadcstwa. Jest to intrygujące, ponieważ Przybytek Świadcstwa był używany w Księdze Wyjścia, szczególnie w Księdze Wyjścia, ale w Księdze



Powtórzonego Prawa, w odniesieniu do Przybytku, który został ustawiony na pustyni. Zatem to odniesienie do świątyni jako Namiotu Świadcstwa, jak sądzę, jest sposobem autora na dalszą kontynuację motywu Wyjścia poprzez utożsamienie świątyni z Przybytkiem Świadcstwa, namiotem świadcstwa, który towarzyszył Izraelowi na pustyni.

Obecnie plagi, które mają zostać wylane w związku z plagami Exodusu, są identyfikowane jako byki. Myślę, że w 51 rozdziale Izajasza znajdujemy język byków w odniesieniu do kielicha gniewu Bożego. Zatem, jeśli jest to częścią tła, byki kojarzone z kielichem gniewu Bożego, wylewanie byków jako narzędzi gniewu Bożego, byłoby odpowiednim narzędziem do wylewania gniewu Bożego na ziemię.

Jest to powiązane z dwoma innymi interesującymi terminami. Jedną z nich jest dym wypełniający świątynię, a drugą to, że nikt nie może wejść do środka, dopóki nie zakończą się sądy. Prawdopodobnie język dymu wypełniającego świątynię przypomina nie tylko język Wyjścia, ale także rozdział 6 Księgi Izajasza, wersety 1 i 4.

Izajasz 6 to ważna scena, wizja sali tronowej, która wpłynęła na sposób przedstawienia sali tronowej przez Jana w 4 rozdziale Objawienia. Ale teraz, w 6 rozdziale Izajasza czytamy: W roku śmierci króla Uzjasza widziałem Pana siedzącego na tronie, wysokim i wzniosłym, a tren jego szaty wypełniał świątynię. Przejdźmy teraz do wersetu 4. Na dźwięk ich głosów, głosu skrzydlatych stworzeń z wersetów 2 i 3, na dźwięk ich głosów zatrzęsły się odrzwia i progi, a świątynia napełniła się dymem. Najprawdopodobniej, zwłaszcza biorąc pod uwagę Księgę Wyjścia 40, gdzie zdaje się to wskazywać na obecność Boga wypełniającą Przybytek, tutaj obraz przedstawia chwalebna obecność Boga i moc Boga wypełniającą teraz niebiańską świątynię, aby wydawać sądy na ziemi.

I dlaczego nikt nie może wejść? Prawdopodobnie to tylko opis faktu, że sąd taki jest, że obecność Boga jest tak wszechobejmująca, tak przerażająca i straszna w wylewaniu sądu, że nikt nie może się oprzeć, nikt nie może wejść, dopóki ten akt sądu nie nastąpi. Zatem teraz, w obrazach Wyjścia, przed wylaniem plag, lud Boży jest postrzegany jako skaczący do przodu po czasie plag, lud Boży jest najpierw przedstawiony jako ten, który przeszedł przez morze, morze uspokojone przez Boga suwerenność, stojąc nad morzem, wychodząc zwycięsko, śpiewając pieśń Mojżesza, oddając cześć Bogu i wysławiając Boga za zbawienie, które zapewnił. To następnie przygotowuje się na otwarcie Przybytku w wydarzeniu przypominającym Wyjście, gdzie teraz wypełnia go dym, i jesteśmy przygotowani na zapoznanie się z siedmioma plagami przypominającymi Wyjście, które nastąpią w rozdziale 16.

A teraz rozdział 16 opíše te siedem plag i wszystkie z nich, nawet bardziej niż rozdziały 8 i 9. W rozdziałach 8 i 9 widzieliśmy, że większość plag była wzorowana na Exodusie; teraz, jeszcze wyraźniej, wszystkie siedem opisanych plag jest wzorowanych na jednej lub większej liczbie z dziesięciu plag Exodusu z pierwotnego

wydarzenia Exodusu. Jeszcze raz powinniśmy odczytać liczbę siedem nie jako serię siedmiu dokładnych plag, które wystąpią w tej kolejności, ale siedem wskazujących na doskonałość, wskazującą na dopełnienie, a cały sens tego jest taki, że chodzi o plagi Exodusu lub plagi tutaj miał przypominać Exodus. Zatem po raz kolejny widzimy, że Jan używa języka, który nie tyle ma nam pomóc w określeniu dokładnej natury plag i ich wyglądu, ale raczej pomóc nam zbadać znaczenie, znaczenie i pewność sądu Bożego.

To tak, jakby Jan mówił w ten sam sposób, że Bóg osądził ludzi niegodziwych, bałwochwalczych i uciskających. Z pewnością jeszcze raz osądzi innego i innych bałwochwalczych, uciskających ludzi, którzy sprzeciwiają się mu i stawiają ponad Boga. Inną rzeczą wartą przypomnienia jest to, że myślę, że mamy teraz jeszcze bliższą perspektywę Dnia Pańskiego. Pamiętajcie, powiedziałem, że widać, co się dzieje, każda sekwencja, plagi, trąby i byki, każda z nich kończy się Dniem Pańskim lub przyprawieniem was do tego tylko po to, aby poprzeć i opowiedzieć więcej materiału.

Ale to, co moim zdaniem ma miejsce, gdy porównuje się pieczęcie, trąby i byki, podczas gdy wydaje się, że w pewnym stopniu się pokrywają, zwłaszcza pomiędzy trąbami i bykami w odniesieniu do plagi Exodusu, chociaż w pewnym stopniu nakładają się na siebie, wydaje się, że progresja, zwłaszcza intensywności. Plagi stały się poważniejsze i intensywniejsze. Dotknęły one jedną czwartą ziemi w pieczęciach, a trąby dotknęły trzecią część, a teraz w przypadku byków nie ma granic. Są wszechobejmujące i wpływają na wszystkich ludzi i całą ziemię.

Zakładam więc, że w przypadku trąb lub, przepraszam, byków, jesteście teraz z bliższej perspektywy. Patrzysz teraz na sądy, które bezpośrednio doprowadzą do ostatecznego Dnia Pańskiego i do Sądu Ostatecznego. Autor twierdzi wręcz, że są to sądy ostateczne.

Są to ostateczne sądy Boże przed wydaniem wyroku w czasach ostatecznych, o którym ponownie mowa jest w rozdziałach od 17 do 20 Księgi Objawienia. Tak więc dotarliśmy do końca. Pozwól mi przeczytać rozdział 16.

Wtedy usłyszałem donośny głos mówiący ze świątyni: Chcę, żebyście dostrzegli związek z plagami Exodusu z Księgi Wyjścia. Wtedy usłyszałem donośny głos ze świątyni mówiący do siedmiu aniołów: Idźcie i wylejcie siedem czas gniewu Bożego na ziemię. I poszedł pierwszy anioł, i wylał swą czasę na ziemię, i pojawiły się brzydkie i bolesne wrzody na ludzi, który miał znamię Bestii i oddał cześć jej wizerunkowi.

Drugi anioł wylał swoją czasę na morze, a ono zamieniło się w krew, jak u zmarłego, i wymarło wszystko, co żyło w morzu. Trzeci anioł wylał swą czasę na rzeki i źródła wód, i stały się krwią. Potem usłyszałem, jak anioł odpowiedzialny za wodę mówił:

Jesteś sprawiedliwy w tych sądach, o Panie, który jesteś i byłeś święty, ponieważ tak osądziłeś, bo oni przelali krew twoich świętych i proroków, a ty daliście im do picia krew, tak jak na to zasługują.

Wtedy usłyszałem, jak ołtarz odpowiedział: Tak, Panie Boże Wszechmogący, Twoje sądy są prawdziwe i sprawiedliwe. Następnie czwarty anioł wylał swą czasę na słońce, a słońcu dano moc palić ludzi ogniem. Byli spaleni od intensywnego gorąca i przeklinali imię Boga, który miał władzę nad tymi plagami, ale nie chcieli pokutować i oddać chwały Bogu.

Tak jak faraon odmówił pokuty podczas pierwotnego wyjścia z Egiptu. Piąty anioł wylał swoją czasę na tron bestii, a jego królestwo pogrążyło się w ciemnościach. Ludzie gryźli języki w agonii i przeklinali Boga nieba z powodu swoich bólów i wrzodów, ale nie chcieli odpokutować za to, co zrobili.

Wtedy szósty anioł wylał swą czasę na wielką rzekę Eufkrat i jej woda wyschła, aby przygotować drogę królom Wschodu. Potem zobaczyłem złe duchy, które wyglądały jak żaby. Wyszły trzy złe duchy, które wyglądają jak żaby.

Wyszli z paszczy smoka, z paszczy bestii i z ust fałszywego proroka. Rzeczywiście bardzo dziwny obraz. Były tylko trzy żaby, ale jakimś cudem wychodziły z trzech pysków jednocześnie.

Wyraźne wskazanie symbolicznego charakteru tego zjawiska. Są to duchy demonów, dokonujące cudów, aby wyjść do królów całego świata, aby ich zgromadzić na bitwę w wielkim dniu Boga Wszechmogącego. Oto przychodzi jak złodziej.

Błogosławiony, kto czuwa i nosi przy sobie swoje ubranie, aby nie chodzić nago i nie zostać haniebnie odśloniętym. Potem zgromadzili królów na miejscu, które po hebrajsku nazywa się Armagedon. Wtedy siódmy anioł wylał swą czasę w powietrze, a ze świątyni dobiegł głos od tronu mówiący: Wykonało się, stało się.

Potem nastąpiły błyskawice, grzmoty, grzmoty i silne trzęsienie ziemi. Takiego trzęsienia ziemi nie było, odkąd człowiek istnieje na ziemi. Trzęsienie było tak ogromne.

Wielkie miasto podzieliło się na trzy części, a miasta narodów upadły. Bóg wspominał na Babilon Wielki i dał mu kielich napełniony winem gniewu swego. Każda wyspa uciekła i gór nie można było znaleźć.

Z nieba spadł na ludzi ogromny grad, każdy o wadze około stu funtów, a oni przeklinali Boga i przypisywali mu plagi piekielne, ponieważ plaga była tak straszna". I w ten sposób dochodzimy do końca sekwencji plagi byków. Miejmy nadzieję, że tak. nawiązałem do niektórych powiązań z Exodusem. Jedną interesującą rzeczą, o której

warto wspomnieć przed tą notatką, jest to, że pomiędzy pieczęciami szóstą i siódmą nie ma żadnej przerwy.

Ponownie, jest to ostateczny wylew Bożego sądu, który bezpośrednio doprowadzi do dnia Pańskiego i sądu ostatecznego. Ale na przykład byk numer jeden, Bull wrzodów, przypomina Plagę wrzodów z dziewiątego rozdziału Księgi Wyjścia. Byki numer dwa i trzy przypominają Exodus siódmy, zamieniając wodę w krew.

W byku numer cztery słońce pali ludzi. Wyjścia, rozdział dziewiąty. Bulla rozdział piąty: ciemność panuje nad królestwem Egiptu.

Rozdział dziesiąty Księgi Wyjścia dotyczy ciemności nad królestwem Egiptu. Tutaj królestwo bestii jest zaciemnione. Zauważ, że w przeciwieństwie do rozdziału ósmego, gdzie panowała częściowa ciemność, całe królestwo szatana jest teraz zaciemnione.

Byk numer szósty zawiera trzy żaby przypominające plagę żab z ósmego rozdziału Księgi Wyjścia. Bulla numer siedem, grzmoty, błyskawice, grad i trzęsienie ziemi przypominają Księgę Wyjścia 9, werset 23. Podobnie jak faraon, ludzie nadal nie chcą pokutować w rozdziale 16, wersecie 11.

Zatem wyraźnie autor chce, abyśmy przypomnieli sobie plagi Exodusu. Powtarzam: nie jestem pewien, czy potrafię dokładnie określić, jak te plagi mogą wyglądać i co dokładnie Jan ma na myśli. Jak już powiedziałem, Jan może być bardziej zainteresowany tym, abyśmy zgłębili teologiczne znaczenie plag i znaczenie sądu Bożego, przyciągając nas z powrotem do wyjścia z Egiptu.

W sumie jednak ten rozdział, podobnie jak rozdziały ósmy i dziewiąty, może być sądem Bożym nad bałwochwalstwem, nad złem, nad bezbożnym, niegodziwym imperium. Cierpienie może być zarówno duchowe, jak i fizyczne. Ale tutaj wyraźnie jest; może to być kolejny sposób pokazania całkowitej daremności polegania na zasobach świata i całkowitej ciemności, w jaką pogrąża się ludzkość, gdy poddaje się kultowi i wierności pogańskiemu, bezbożnemu, bałwochwalczemu imperium i podąża za nim.

Ale chodzi o to, że teraz nie ma już żadnego ostrzeżenia. To jest ostateczne wylanie sądu przed sądem ostatecznym, sądem czasów ostatecznych. To jest ostateczny wyraz Bożego gniewu w tych potrójnych pieczęciach, trąbach i czasach, że teraz nie będzie już żadnej zwłoki.

Teraz koniec nadejdzie bardzo szybko. Tak więc siódma miska doprowadza nas do końca. Miska numer siedem jest niewątpliwie osądem ostatecznym i wyraźnie prowadzi nas do końca.

Chcę po prostu skupić się na kilku unikalnych cechach, zamiast szczegółowo omawiać wszystkie siedem misek, ponieważ o niektórych z nich wspomnieliśmy w związku z rozdziałami ósmym i dziewiątym. Ale to, na czym chcę się skupić, to kilka interesujących cech, trzy lub cztery interesujące cechy i pięć interesujących cech tej sekwencji zarazy w misach. Numer jeden jest intrygujący; znajdujesz hymn umieszczony i wprowadzony do trzeciej misy.

Trzeci anioł nalewa swoją misę, ale zanim dojdiesz do czwartego, masz już hymn. W Księdze Objawienia widzieliśmy, że hymny w całej księdze często służą do interpretacji scen, które Jan widzi w swojej wizji. Hymn ten zawiera hymn śpiewany w odpowiedzi na werset piąty.

Myślę, że przede wszystkim potwierdza sprawiedliwość Bożą. Potwierdza to sprawiedliwość Boga w zesłaniu tych plag. Może nie chodzi tylko o tę jedną, ale o wszystkie plagi, które ma obejmować w demonstrowaniu, gdy nawet ołtarz dzwoni i odpowiada: Tak, Panie Boże Wszchemogący, Twoje sądy są prawdziwe i sprawiedliwe.

Ciekawe, że włącza się ołtarz. Nie wiem, czy to może kolejne odniesienie do dwóch, trzech świadków potrzebnych do złożenia zeznania, ale anioł nie tylko mówi, że Twoje sądy są prawdziwe i sprawiedliwe, ale teraz jest drugim świadkiem, tron, włącza się i mówi: Tak, Panie, Twoje sądy są prawdziwe i sprawiedliwe. Nie jestem pewien, czy jest to zamierzone, czy nie, odwoływanie się do motywu dwóch lub trzech świadków, motywu Starego Testamentu.

Ale funkcją tego hymnu jest zwrócenie uwagi na sprawiedliwość sądu Bożego. Zwróć szczególną uwagę na związek z trzecią plagą wody zamieniającej się w krew. Werset szósty mówi, że ponieważ przelali krew świętych, teraz dajesz im krew do picia.

Zatem ten hymn jest wzorowany specjalnie na usprawiedliwieniu Boga i ukazaniu sprawiedliwości i prawości sądu, krwawego sądu, który On wylewa. I tu znowu widzimy zasadę, że wyrok odpowiada przestępstwu. Złe imperium zła, bestia, przelało krew świętych.

Teraz w zamian Bóg daje im krew w postaci tej misy, tę plagę krwi na ziemi. Werset 12. Kolejną interesującą cechą można znaleźć w wersetach 12 i następnym, w szóstym aniele. Reszta moich komentarzy będzie dotyczyć misy szóstej i siódmej.

Autor ponownie odnajduje lub wspomina rzekę Eufrat. Wzmiankę o tym widzieliśmy wcześniej w rozdziale dziewiątym, w związku z plagami szarańczy lub plagami armii czasów końca. Zatem może istnieć powiązanie.

John może wyobrażać sobie to samo tutaj. Ale wzmianka o Eufracie, którą zasugerowaliśmy, przypomina rodzaj północnej granicy samego Rzymu, skąd mieli

nadejść napastnicy, tacy jak Partowie. Ale znajdujemy także starotestamentową koncepcję nadchodzącej armii z północy, którą Jan czerpie teraz z tego języka, aby przywołać lub przywołać na myśl armię najeźdźców.

Nie powinniśmy zatem wierzyć, że Jan sugeruje, że istnieje dosłowna rzeka Eufrat, która dosłownie wyschnie. Właściwie, kto by tego potrzebował w dzisiejszej nowoczesnej armii? Aby się przedostać, nie trzeba osuszać rzeki. Lecisz nad tym.

Jednak Jan czerpie z obrazów z tła grecko-rzymskiego i Starego Testamentu, aby przywołać koncepcję najeźdźczej armii. Kiedy więc powie, że wylewa swoją misę do Eufratu, czytelnicy pomyślą: nadchodzi armia najeźdźcy. A jednak to, co widzi Jan, to co widzi Jan, to królowie Wschodu.

Innymi słowy, wody wyschły, aby przygotować drogę królom Wschodu. I nie sądzę, że powinniśmy próbować określić, kim są te armie. To po prostu przywołuje koncepcję najeźdźczej armii.

Zatem teraz macie królów ziemi, którzy przekraczają Eufrat, ale potem zostajecie przedstawieni także trzem złym duchom w postaci żab. Może być wiele powodów, dla których utożsamia się je z żabami, ale jednym z nich jest przywołanie plagi żab Exodusu. Ale teraz masz trzy żaby i autor nie mógł już lepiej wyjaśnić, co te żaby oznaczają.

Nazywa je istotami demonicznymi, ale mówi, że wychodzą one również z paszczy smoka, bestii numer jeden i bestii numer dwa, których nazywa fałszywym prorokiem. Zatem nie może być już bardziej jasne, że jest to scenariusz demonicznego ataku. Ale co ciekawe, czym są te trzy żaby, że potrafią oszukać narody i zebrać je do bitwy.

Zostało to przerwane w wersecie 15, któremu przyjrzymy się za chwilę, a następnie bitwa zostanie wznowiona w wersecie 16. Pytanie brzmi, jaki jest związek pomiędzy tymi królami ziemi a narodami, które tam są, czy królowie całego świata? Tak więc mamy królów wschodu przekraczających Eufrat, a następnie królów całego świata na końcu werseku 14. Jaki jest związek między nimi? Niektórzy wyobrażają sobie ich wspólną walkę, ale zastanawiam się, czy zamiast tego jest to po prostu obraz czasów ostatecznych, przywołujący na myśl wszystkich królów ziemi, ale także przywołujący na myśl siły najeźdźców ze Wschodu.

Autor konstruuje obraz całego świata zgromadzonego na bitwę czasów ostatecznych, to znaczy stoczenia bitwy z samym Bogiem i Jego ludem, jak myślę, że zobaczymy później. Zatem nie chodzi o to, aby przedstawić jakąś bitwę pomiędzy królami ziemi i królami Wschodu, ale o wykorzystanie obrazów, aby przedstawić współpracę królów ziemi i królów Wschodu w totalnym ataku w czasach ostatecznych, bitwa czasów ostatecznych, którą autor nazywa bitwą Armageddonu. Zanim o tym wspomnę, pozwólcie, że powiem coś o pojęciu Armageddon, ale także o tej bitwie.

Po pierwsze, trudność związana z terminem Armagedon polega na tym, że próbujemy dokładnie określić, co Jan ma na myśli. Niektórzy próbowali, jak sugeruje Grant Osborne w swoim komentarzu, wiele komentarzy próbowało to zidentyfikować, dzieląc to na dwie możliwe kategorie wyjaśnień. Niektórzy próbowali interpretować to geograficznie, często całkiem dosłownie, jakby coś sugerowało, ale problem polega na tym, że Armagedon pochodzi od dwóch słów, hebrajskich słów Har oznaczających górę i Megiddo, które odnoszą się do płaszczyzny, przestrzeni lub płaszczyzny, którą wy odgrywa kluczową rolę w bitwach Starego Testamentu, jak na przykład w 5. rozdziale Sędziów i 1. Księdze Królewskiej 18, 2. Królewskiej 23., 2. Kronik 35. Również 12. rozdział Zachariasza wspomina o tej bitwie w czasach ostatecznych.

Megiddo, płaszczyznę Megiddo, znajdziesz w Starym Testamencie jako miejsce działań wojennych. Dlatego niektórzy próbowali dosłownie opisać Armagedon, górę Megiddo. Problem w tym, że na płaszczyźnie Megiddo nie wydaje się być górą.

Dlatego uczeni mieli trudności z określeniem geograficznego miejsca, w którym mogłoby to mieć miejsce. To jest więc wyjaśnienie geograficzne. Drugi zestaw wyjaśnień, na który zwraca uwagę Osborne, to interpretacje etymologiczne, takie jak widzenie Armageddonu, a właściwie Góry Zgromadzenia, bez odniesienia do jakiegoś położenia geograficznego w związku z Megiddo.

Zastanawiam się jednak, czy Armagedon, góra Megiddo, jest konstrukcją Jana wykorzystującą obrazy górskie, ale także czerpiącą z Megiddo ze Starego Testamentu jako miejsca dobrze znanych bitew. To trochę tak, jakbyśmy używali Waterloo lub Wietnamu do określenia walki, bitwy lub wojny. Możesz odnieść się do czyjegoes osobistego Wietnamu lub czegoś w tym rodzaju.

Nie odnosi się to do bitwy w dosłownym miejscu, ale raczej do dobrze znanej bitwy jako symbolu lub obrazu innego konfliktu. Zastanawiam się więc, czy Jan nie używa Megiddo, miejsca słynnych bitew w Starym Testamencie, i teraz nie dodaje określenia góra Megiddo jako miejsca, symbolu bitwy w czasach ostatecznych. A teraz wszystkie narody ziemi gromadzą się w Armageddonie, symbolicznie na górze Megiddo, w ramach przygotowań do bitwy w czasach ostatecznych.

Problem w tym, że nie ma narracji o bitwie. Nie powiedziano nam, że mają miejsce jakiegokolwiek walki. Nie powiedziano nam, co się stało.

Moim zdaniem ten tekst przygotowuje nas na bitwę w czasach ostatecznych, która zostanie opowiedziana w dalszej części Księgi Objawienia. A to jest 19 rozdział Objawienia i jeździec na białym koniu. Na samym końcu znajduje się także 20 rozdział Objawienia.

Na samym końcu rozdziału 20 widzimy szatana uwalnianego z otchłani, zwodzącego wszystkie narody ziemi i zbierającego się na bitwę. Otaczają obóz świętych, a sam Bóg niszczy ich ogniem z nieba. Można więc znaleźć odniesienia do kilku bitew.

Macie tu bitwę końca czasów, zwaną bitwą Armageddonu. W rozdziale 19 masz bitwę, w której syn człowieczy wyrusza na białym koniu, aby pokonać wrogów. A potem następuje kolejna bitwa pod koniec 20. rozdziału Apokalipsy, gdzie szatan gromadzi armie, które wyruszają i toczą bitwę ze świętymi, a mimo to zostają pożerani.

Sugerowałbym, że wszystkie te bitwy prawdopodobnie odnoszą się do tej samej. Innymi słowy, nie mamy trzech oddzielnych bitew; zamiast tego mamy dokładnie tę samą bitwę. We wszystkich trzech jest to interesujące, we wszystkich trzech występuje język armii zbieranych do działań wojennych.

Ponadto w rozdziałach 20 i 19 będziemy czerpać z tych samych obrazów z Ezechiela, rozdziały 38 i 39, Agog i Magog. Ale rozumiem i przyjrzymy się temu bardziej szczegółowo, kiedy dojdziemy do samych bitew w rozdziałach 19 i 20, że te bitwy, wszystkie trzy bitwy, to różne sposoby odnoszenia się do tej samej. Zatem nie mamy tutaj narracji o bitwie, ponieważ widzimy jedynie przygotowania do niej.

Ostateczna bitwa nadejdzie w rozdziale 19 i 20, kiedy Jezus Chrystus i Bóg po prostu przyjdą i pokonają swoich wrogów. Kiedy już tam dotrzemy, musimy zadać sobie pytanie, co jest przedstawiane w tych bitwach? Jak mamy je przyjąć i zrozumieć jako jakąś dosłowną bitwę, jakąś duchową bitwę lub coś innego? Ale ostatnią rzeczą, którą chcę powiedzieć, w wersecie 15, jest zwrócenie uwagi na inny rodzaj przerwy w sekwencji zarazy. Oto przychodzę jak złodziej.

Błogosławiony, kto czuwa i nosi przy sobie swoje ubranie, aby nie chodzić nago i nie zostać haniebnie odsłoniętym. Myślę, że to, co tu się dzieje, to po raz kolejny wskazówka, że celem rozdziału 16 nie jest próba ustalenia sekwencji wydarzeń w czasach ostatecznych, sporządzenie wykresu czasów ostatecznych, czy też po prostu zaspokojenie naszej ciekawości, jak do tego, co się w końcu wydarzy. W środku tego wszystkiego John umieszcza wezwanie do odpowiedzi swoich czytelników, swoich czytelników w rozdziałach 2 i 3. Chcę, żebyście zauważyli, że to, co moim zdaniem się dzieje, ze względu na powagę sytuacji, w świetle tej ostatecznej bitwy, która nadejdzie na ziemi, Jan wzywa swoich czytelników do czujności, odwołując się do rozdziałów 3 i 4. Zwróć uwagę na język: Oto przychodzę jak złodziej.

Zatem zanim bitwa wybuchnie, John chce ostrzec swoich czytelników, aby byli przygotowani. Oznacza to, że moim zdaniem ponownie wzywa się do zachowania wierności i odmowy kompromisu. Tak się przygotowują.



Ale zwróć uwagę na język przychodzenia jak złodziej. To wynika bezpośrednio z rozdziałów 2 i 3, gdzie Chrystus ostrzegł kościół w Sardes, że przyjdzie jak złodziej, jeśli nie odpokutują. Rozdział 3 i werset 3, sądzę, że tak było.

Sardesowi powiedziano również, aby nie spał i zachował czujność. A czy pamiętacie kościół, któremu zakazano nie chodzić nago, ale ubierać się w prawdziwie białe szaty? Kościół w Laodycei. Zatem ten język, przypominający język z rozdziałów 2 i 3, jest po prostu sposobem Jana na powiedzenie, jak sądzę, ze względu na znaczenie i powagę bitwy, sądu Bożego w czasach ostatecznych, który wymaga czujności ze strony aby ludzie nie szli na kompromis i nie zachowywali wiernego świadectwa, aby ta bitwa nie wyglądała jak Chrystus, który przyszedł jako złodziej.

Aby ta bitwa nie przyłapała ich na nieprzygotowaniu i nie przyłapała ich na nieświadomości; zamiast tego powinni być czujni i wierni, obudzić się i przyodziać się, aby w dniu sądu nie znaleziono ich nagich i zawstydzonych. Tak więc werset 15 jest wstawką, która przypomina nam, że rozdział 16 pełni funkcję hortacyjną, aby nakłonić czytelników rozdziałów 2 i 3 do zachowania wierności, odmowy pójścia na kompromis, przeciwstawienia się kompromisowi z pogańskim Rzymem i do utrzymania wiernego świadectwa bez względu na wszystko. jaki koszt.

Następną częścią Objawienia są rozdziały 17 i 18, szczegółowy opis Babilonu i jego zniszczenia, ale na zakończenie rozdziału 16 chcę po prostu zauważyć, że jest to już przygotowane w siódmej i ostatniej misce, która przynosi wam do ostatniego dnia sądu. Zwróć uwagę na język usuwanych wysp itp., ale zwróć uwagę na Babilon Wielki. Bóg wspomniał na Babilon Wielki i dał jej kielich pełen wina swego gniewu. Rozdziały 17 i 18 będą dalszym rozwinięciem tej pieczęci, przepraszam, tej misy, tej ostatecznej plagi Bożej pamiętającej Babilon Wielki.

Teraz rozdziały 17 i 18 rozwiną to bardziej szczegółowo, podając dalszy opis Babilonu, jego prawdziwej natury i opis jego sądu ostatecznego.

To jest dr Dave Mathewson w swoim kursie na temat Księgi Objawienia. To jest sesja 21, Objawienie 14-16, Pierwsze owoce zboża, Sąd o winogronach i Siedem sądów w misach.